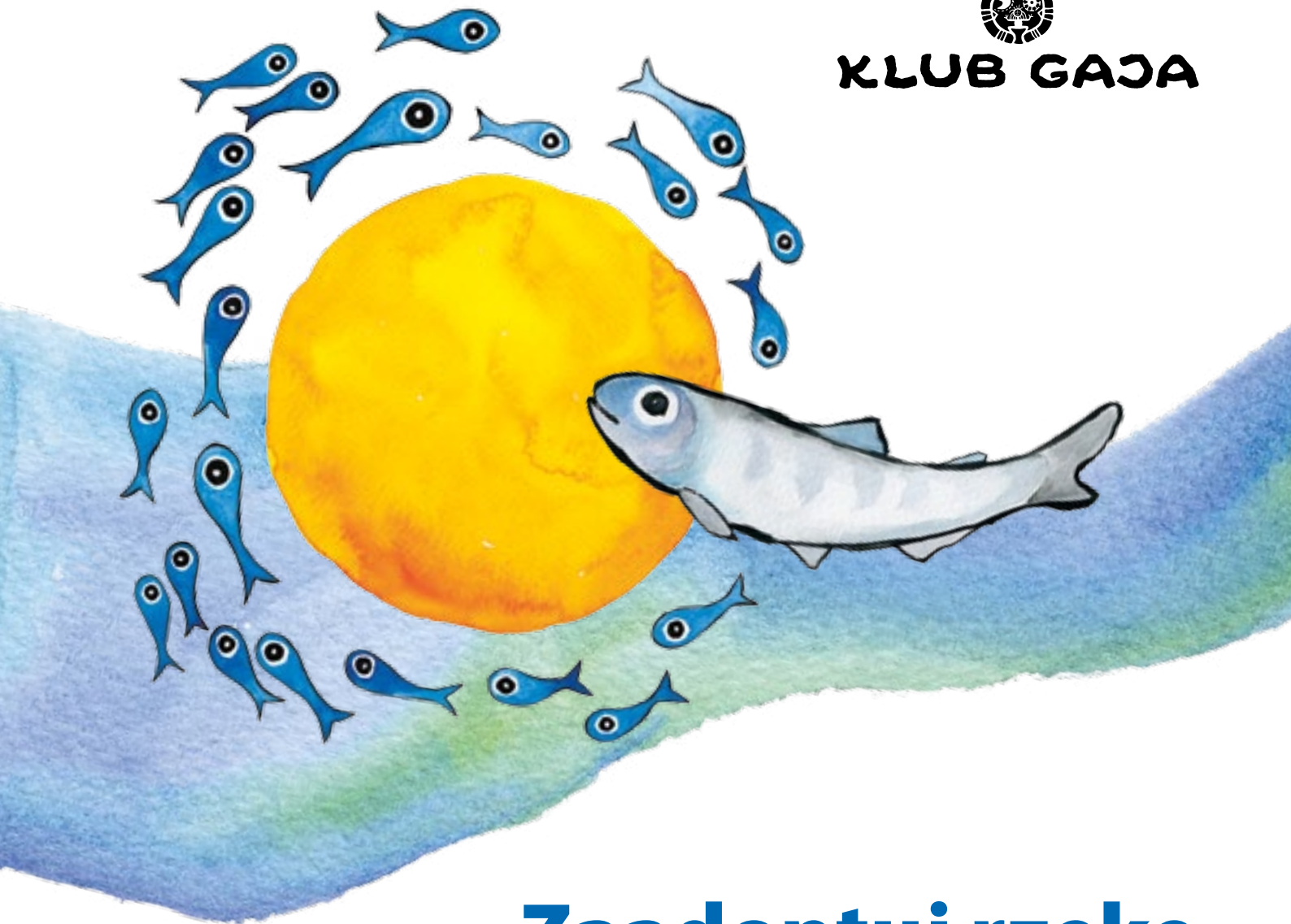




KLUB GAJA



Zaadoptuj rzekę

2012

Poznaj wartość przyrodniczą, kulturową i społeczną polskich rzek!

Klub Gaja

Klub Gaja to polska i nowoczesna organizacja ekologiczna, która zachęca społeczności do działań na rzecz środowiska i poszanowania praw zwierząt. Od blisko 25 lat konsekwentnie prowadzimy długofalowe programy i kampanie, które przynoszą konkretne rezultaty na rzecz przyrody i zwierząt. Programy Klubu Gaja podkreślają potrzebę zrównoważonego rozwoju.

Program Zaadoptuj rzekę 2012 to rozgrywające się nad polskimi rzekami warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży, radosne happeningi oraz Big Jump.

Partnerem strategicznym programu Klubu Gaja jest Fundacja PKO Banku Polskiego, natomiast symbolem został łosoś – król wśród polskich ryb, żyjący w rzekach i w Bałtyku.

Ogólnopolski program Zaadoptuj rzekę, prowadzony przez Klub Gaja od siedmiu lat, zachęca społeczności lokalne do opieki nad rzekami. Przedszkola, szkoły, uczelnie, instytucje i organizacje stają się animatorami różnorodnych akcji dla rzek w swoim otoczeniu.

Klub Gaja zaprasza:

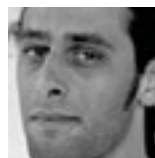
- do programu **Zaadoptuj rzekę**
- do udziału w **BIG JUMP 2012**
- na opowieść o **Łososiu Wędrowcu**



Jacek Bożek, założyciel i prezes Klubu Gaja: *Żyjące rzeki są bardzo potrzebne ludziom, zwierzętom i przyszłości naszej planety. Zwrócenie uwagi publicznej na niedobór przydatnej do życia wody jest jednym z najważniejszych wyzwań, które przed nami stoją.*



fot. Andrzej Siudy



Paweł Grzybowski, Klub Gaja koordynator programu Zaadoptuj rzekę: *Kształtujemy nowe postawy społeczne wobec rzek, zachęcając do szanowania ich wielkiej wartości ekonomicznej, gdy są czyste, zdatne do życia ryb i zasobne w wiele gatunków fauny i flory.*



Zaadoptuj rzekę z całą społecznością

Zaadoptuj polską rzekę jest przesłaniem ideowym skierowanym do każdego mieszkańca naszego kraju, codziennego konsumenta zasobów naszych wód.

Woda jest niewyobrażalnie ważną wartością. Życie bez niej byłoby niemożliwe. W Polsce w XXI wieku jest tak łatwa do osiągnięcia, że trudno przeciętnemu mieszkańcowi uwierzyć, iż zasoby wodne Polski nie są duże. Pro-przyrodnicza edukacja Klubu Gaja wzmacnia ideę ochrony wód przydatnymi informacjami. Ciekawe formy upowszechniania wiedzy o polskich rzekach inspirują do osobistych i społecznych zmian zachowań.

Gdy mówimy o adoptowaniu rzeki, zachęcamy do poznania i rozpowszechniania jej wartości przyrodniczych, kulturowych i społecznych oraz do otoczenia jej opieką.

Efekty programu w latach 2005-2011 to 400 fragmentów adoptowanych rzek, potoków i jezior oraz Bałtyk.



fol. Jarosław Tarczykowski



Urszula Kontowska, prezes Fundacji PKO Banku Polskiego:

Czyste, żyjące rzeki są Polsce bardzo potrzebne. Bez zaangażowania i troski społecznej jest to jednak niemożliwe. Fundacja PKO Banku Polskiego, jak i Klubu Gaja chcą rozbudzić obywatelskie poczucie odpowiedzialności za rzeki oraz inne akwenty wodne w naszym kraju. Biorąc pod uwagę fakt, że zarówno Klub Gaja, jak i PKO Bank Polski mają polskie źródła połączyliśmy siły, aby wspólnie zadbać o czystość polskich wód.

Zaadoptuj rzekę – z przedszkolem, ze szkołą

Najlepiej zająć się rzeką w najbliższym otoczeniu:

- może być miejscem terenowej lekcji przyrody, biologii czy chemii
- wśród mieszkańców Waszej miejscowości odszukajcie ludzi, którzy z niej korzystają (np. gminna spółka wodociągowa, koło wędkarskie, stacja sanitarno-epidemiologiczna)
- pozyskujcie wiadomości na dowolną platformę informacyjną na temat Waszej rzeki (np. gazetka szkolna, zakładka na stronie internetowej szkoły, profil na facebooku)
- zainicjujcie akcję dla rzeki (np. piknik nad wodą, akcja sprzątania, monitoring badawczy, happening) zapraszając mieszkańców i partnerów
- o planach napiszcie w **karcie zgłoszenia do programu** Zaadoptuj rzekę, dostępnej na: www.klubgaja.pl

W edycji 2010/11 otoczono opieką ponad 290 rzek, a w programie wzięło udział 40 tys. osób. Dzięki nim idea ochrony wód w najbliższym otoczeniu trafiła do lokalnych społeczności.



Zespół Szkół w Płocku

Złotowo, Szkoła Podstawowa nr 1

Podpisaliśmy porozumienie o współpracy m.in. z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Roślin i kołem wędkarskim. Pakt dla rzeki Głomi przewiduje powołanie patroli ekologicznych, opracowanie trasy rowerowej po obiektach małej retencji Złotowa i okolic, utworzenie dziecięcej szkółki wędkarskiej.



Złotowo, Szkoła Podstawowa nr 1

Katowice, Przedszkole Miejskie nr 85

Włączyliśmy do pracy rodziców. Z dziećmi rozmawiamy nie tylko o podstawowych cechach wody, ale także historii regulacji Rawy.



**Polub nas na Facebooku
i bądź na bieżąco z wszystkimi
naszymi akcjami**
facebook.com/Klub.Gaja



Warszawa, Przedszkole nr 127

Dzieci obserwowały doświadczenie obrazujące zanieczyszczenie wody – wycieki szkodliwych substancji. Następnie same zrobiły prosty filtr i próbowały ją oczyścić.

Myślenice, Stowarzyszenie Myślenie nad Rabą

Akcja sprzątnięcia Raby to 30 worków śmieci, kilka kilogramów złomu i opon. Gromadzimy współczesne i archiwalne zdjęcia zmian na Rabie. Staramy się o montaż ławek wzdłuż brzegów rzeki.

Zaadoptuj rzekę – chodź na spacer!

Najłatwiej zaadoptować rzekę w najbliższym otoczeniu:

- najpierw niech stanie się miejscem Twoich spacerów
- przyglądaj się, kontroluj jej otoczenie i wody
- jeśli są piękne, przychodź tu częściej z rodziną i znajomymi
- jeśli są zaśmiecone, posprzątaj brzegi i zaproś innych
- o pozytywnych rezultatach napisz w **karcie zgłoszenia** do programu *Zaadoptuj rzekę*, dostępnej na: www.klubgaja.pl

Wrocław, Gimnazjum nr 8

Monitorujemy odcinek Odry. Drobiazgowo sprawdzane są lokalne wysypiska śmieci, woda w rzece badana jest pod względem cech fizyko-chemicznych.



Niepubliczne Przedszkole „Słoneczna Kraina” w Łęgowie



BIG JUMP, rzeka Biała w Bielsku-Białej

BIG JUMP

– europejskie wejście do wody

BIG JUMP
8 lipca 2012, godz. 15.00

 Przyłącz się:
[facebook.com/Klub.Gaja](https://www.facebook.com/Klub.Gaja)

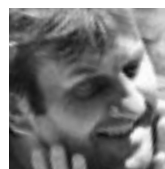
Jeśli wraz z rodziną lub znajomymi przyjdiesz w tym dniu nad rzekę, potok lub jezioro:

- wejdźcie wspólnie do wody (wystarczy zanurzyć stopy lub dłonie)
- dołącz do naszego wydarzenia BIG JUMP na Facebooku i dziel się wrażeniami z wejścia do wody [facebook.com/Klub.Gaja](https://www.facebook.com/Klub.Gaja)
- zróbcie pamiątkowe zdjęcie, prześlijcie je – wraz z opisem – na adres klubgaja@klubgaja.pl
- zobaczą jak rzeka jest piękna i ważna dla roślin i zwierząt

To także Wasze źródło wody i... RADOŚCI



Rzeka Odra, Wrocław



Marek Kamiński: Skoczyłem do rzeki niedaleko Żurawia w Gdańsku. Wiele osób mówiło, żebym nie skakał do Motławy, bo jest brudna. Ludzie często tak mówią, ale skoro pływają tam ryby, to ja też mogę! Cieszę się, że mogłem uczestniczyć w akcji Big Jump zorganizowanej przez Klub Gaja. Dbajmy o czystość rzek, jezior i potoków codziennie.



Rzeka Wisła, Wisła

Big Jump to wielkie wydarzenie społeczne w całej Europie. W 2005 i 2010 roku, w tym samym dniu, ludzie z wielu krajów i miejsc wchodzili do rzek. Tym symbolicznym gestem pokazaliśmy, że zależy nam na mądrym gospodarowaniu naszym wspólnym dobrem – WODĄ.

W Europie wydarzenie Big Jump koordynuje European Rivers Network, w Polsce Klub Gaja. Starania o czyste rzeki to starania o czyste środowisko naturalne, o rzeki przyjazne dla ludzi, podnoszące jakość ich życia dzięki nowym ścieżkom rowerowym i spacerowym, czystym plażom – dostępnym nawet w miastach; czystej wodzie, bez której nie ma czystego środowiska.

Finałowy Big Jump odbędzie się w 2015 roku. W tym roku zaczną obowiązywać nowe przepisy o gospodarce i ochronie wód – Ramowa Dyrektywa Wodna Unii Europejskiej. Woda nie zna granic, dlatego wymaga wspólnej polityki międzynarodowej i uwagi każdego człowieka.

Po raz pierwszy Big Jump zorganizował w Polsce Klub Gaja. Do królowej polskich rzek – Wisły w Warszawie weszło ponad 200 osób. W 2010 r. z udziałem znanego podróżnika, Marka Kamińskiego, do wody weszło blisko 600 osób w 26 miejscach w całej Polsce.



Rzeka Rega, Nowielice

Całe życie potrzebujemy wody

Musimy zaspokajać pragnienie, gotować posiłki, myć i prac. Większość używanych przez nas rzeczy, zamawianych usług, wymaga do swojej produkcji wody. Jedynym źródłem wody jest środowisko naturalne. Tam też trafia woda, którą wykorzystaliśmy. Wody potrzebują także, rośliny i zwierzęta. Wszyscy potrzebujemy jej dostatecznie czystej.

Łosoś

Łosoś to wielka srebrzysta ryba wędrowna. Nierzadko osiąga ponad 1 m długości. Rozradza się w górnych partiach rzek, a żeruje w wodach Bałtyku. Gdy wraca z rzeki do morza, dziennie pokonuje nawet 40 km. Wędrówkę utrudniają jej tamy i zbyt wysokie proggi, choć skacze nawet na 3 m w górę.

Wiele łososi ginie, nim dotrze do tarlisk. Ikrę składają wśród rozrzuconych płetwami ogonowymi drobnych kamieni w dobrze natlenionym bystrym nurcie rzeki. Gdy z jaj wykluje się narybek, podrastając w rodzimej rzece, po 2–3 latach młode łososi zaczynają stopniowo kierować się ku morzu. Tu żerują polując na szproty i śledzie. Rosną, rosna i rosna. Są w tym czasie wymarzoną połówem rybaków i wędkarzy. Po kolejnych 2–3 latach morskiego życia dojrzałe płciowo ryby, aby wydać na świat swoje potomstwo znowu wędrują w górę rzek. Ich życiowy cykl się zamyka.

Zagrożeniami dla łososi w czasie wędrówki są zapory wodne, chemiczne zanieczyszczenie rzek, zamulenia tarlisk, oraz prawdopodobnie zbyt liczne wyławianie niewymiarowych ryb tego gatunku. Dziś w sklepie najczęściej pod nazwą łosiosia kupowane są ryby ze specjalnych hodowli. Dziki łosoś jest prawie niedostępny.



Profesor Krzysztof E. Skóra, kieruje Stacją Morską

Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu:

Mówiąc o łosiosiu należy pamiętać także o królowej polskich wód

– troci. Wędruje niemal tymi szlakami co łosoś. Tak jak

i on, potrzebuje rzek czystych i drożnych. Szata upodabnia ją do

srebrzystego krewniaka. Często mylą ją z nim nie tylko konsumenci,

czy sprzedawcy ryb, ale także rybacy i wędkarze.

Jakich rzek potrzebujemy? Rzek idealnych!

- czystych, wolnych i drożnych
- sprzyjających roślinom i zwierzętom
- pełnych ryb i innych organizmów żywych
- które nie utraciły zdolności do samooczyszczania się
- dających ludziom możliwość wypoczynku

Jakich rzek potrzebuje przyroda? Takich samych!

W Polsce łosoś występował dość licznie i odradzał się m.in. w górskich dopływach Wisły. Niestety jego rodzime zasoby w latach 80. praktycznie wyginęły. Kilkanaście lat temu polscy naukowcy przystąpili do odtwarzania rodzimych stad łososi

O Łososiu Wędrowcu, co zawsze wraca do domu



Urodziłem się o wschodzie słońca, w rzece zimnej, przejrzystej i rwącej.
Życie zacząłem w ziarnie ikry – rybim jajku. Miejscem mojego porodu było
wybudowane przez mamę i tatę żwirowe gniazdo na dnie rzeki – tarlisko.



W rzece, dorastałem, bawiłem się i uczyłem.
Po trzech latach, kiedy nadszedł czas,
tak jak inne młode łososie, udałem się w daleką podróż.
Aż do samego morza.
Przybrałem srebrzystobiały kolor...
I wyruszyłem dokładnie o wschodzie księżyca.



Przeżyłem wiele przygód. Nieraz musiałem chować się
w podwodnych wykrotach, wśród wodorostów i kamieni.
Nie mogłem odpocząć niepokojony przez człowieka.
Chorowałem, dusiłem się z powodu zanieczyszczeń wody.
Strudzony, razem z innymi łososiami, wytrwale płynąłem do celu.



Dotarłem do Bałtyku. Był ogromny i słony! Tam spotkałem wiele ryb, widywałem mewy i foki, a czasami nawet morświny. Razem ze mną uganiały się za szprotkami i śledziami. Byli też rybacy i wędkarze. Łowili wiele ryb, ale jak dowiedziałem się od kormorana narzekali, że nie ma ich tak dużo, jak dawniej.



W Bałtyku dorosłem. Po kilku latach poczułem,
że tam gdzie sam przyszedłem na świat, muszę założyć rodzinę.
Wyruszyłem latem. Nic nie jadłem.
Płynąc, czułem zapach i smak rzeki, w której przyszedłem na świat.
Musiałem tam wrócić. Słońce, gwiazdy i prąd wody wyznaczały mi kierunek.



To była bardzo niebezpieczna wyprawa!

Płynąc pod prąd, w górę rzek, musiałem pokonać wiele przeszkód.

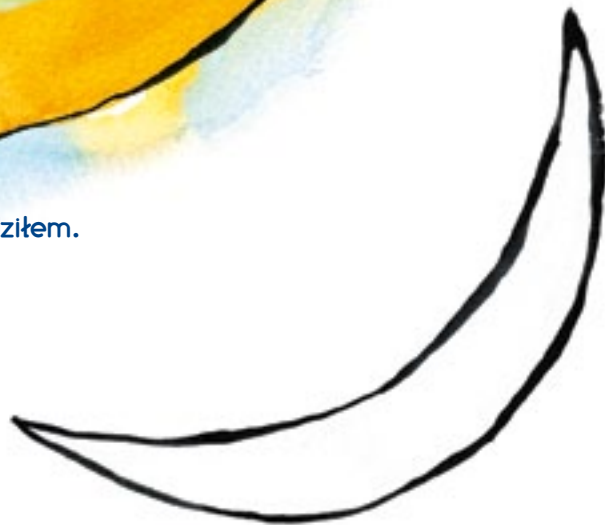
Aby je przekroczyć, musiałem z całych sił wyskakiwać z wody w powietrze.

Czasami aż na trzy metry w górę! Nie wszyscy sobie poradzili.

Nie dopłynęli na tarliska. Nie narodzyli się ich dzieci.



Ja miałem szczęście. Dotarłem do rzeki, w której się urodziłem.
Ciągle jeszcze była wolna i czysta! Poznałem narzeczoną
– piękną pannę łososiową zwaną przez ludzi ikrzycą.
W żwirowym dnie rzeki złożyła mnóstwo ikry!
Wkrótce wyklują się małe łososie.
Tak jak ja, będą chciały wędrować do morza,
a potem wrócić do tej samej, ukochanej rzeki.





Fundacja
PKO Banku Polskiego

partner strategiczny

Klub Gaja to polska, nowoczesna organizacja ekologiczna,
która buduje Pokolenie EkoXXI wieku.

facebook

facebook.com/Klub.Gaja

Klub Gaja, 43-365 Wilkowice
ul. Parkowa 10
tel./fax (33) 812-36-94
e-mail: klubgaja@klubgaja.pl

www.klubgaja.pl

 KRS: 0000120069

Zaadoptuj rzekę 2012

Program edukacji ekologicznej Zaadoptuj rzekę
Klubu Gaja otrzymał w 2008 roku nominację do tytułu
The Best Practice – najlepszego programu
środowiskowego w Unii Europejskiej.

partnerzy



Partnerstwo
dla Klimatu



ISBN 978-83-61608-09-7